Nr. 26. Kraków, Sobota 15 września 1923. Rok I.

KURJER WIECZORNY

poświęcony sprawom ekonomicznym, giełdowym i politycznym
wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt.

Redakcja: ulica Reformacka Nr. 7 Telefon Nr. 2014

Prenumerata miesięczna bez odnoszenia 44.000 Mkp, z odnoszeniem lub przesyłką pocztową 50.000 Mkp. Cena numeru 3000 Mkp.

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy: Zwykłe 750 Mkp. Nadesłane 2.250 Mkp. Po kronice 3.000 Mkp. Na pierwszej stronie 3.750 Mkp. Załączniki wedle umowy.

Administracja: ulica Dunajewskiego Nr. 5 Telefon Nr. 1310

KURJER GIEŁDOWY

Warszawska giełda pieniężna

Warszawa, 15 września. Waluty: Dolary 295000 280.000, Franki złote 55.500.

Czeki: Belgja 14.250—13.525, Berlin 0·002.65, Londyn 1,345.000—1.275.000, N. Jork 295.000 280.000, Paryż 17.250—16.350, Praga 8.400, Szwajcarja 49.650, Wiedeń 3.75, Włochy 12.450.

Dzisiejsza giełda w Zurychu

Zurych, 15 września. Otwarcie giełdy: Berlin 0.000005, Holandja 221¼, Nowy York 563¼, Londyn 25.75, Paryż 32.85, Medjolan 25.05, Praga 16.92½, Budapeszt 0.03, Bukareszt 2.60, Belgrad 6.10, Sofja 5.55, Warszawa 0.0021, Wiedeń 0.0079¼, Austr. kor. stempl. 0.0079½.

Zurych, 15 września. Zamknięcie giełdy: Berlin 0,00000.46, Holandja 221¼, Nowy Jork 563, Londyn 25.57, Paryż 33.05, Medjolan 24.95, Bruksela —, Praga 16.92½, Budapeszt 0.03, Bukareszt 2.62, Belgrad 6,10 Sofja 5.55, Warszawa 0.0021, Wiedeń 0.0079¼ Austr. korona stemplowana 0.0079½.

Kanclerz Dr. Seipel wyjeżdża dziś wieczorem do Warszawy

Wiedeń, 15 września. Kanclerz dr. Seipel wyjeżdża dziś wieczorem do Warszawy. W podróży towarzyszyć mu będą: minister spraw zagranicznych dr. Gruenberg, szefowie sekcji ministerstwa spraw zagranicznych dr. Peter i dr. Schüller jakoteż poseł Junker. Ze strony polskiej wyjedzie wraz z kanclerzem Seiplem poseł Lasocki.

Wiedeń, 15 września. Dzisiejsze dzienniki poranne zamieszczają artykuły wstępne z powodu podróży kanclerza Seipla do Polski, stwierdzając przy tej sposobności, że między Polską a Austrją nie ma żadnych przeciwieństw ani politycznych ani gospodarczych oraz, że oba te państwa dążą do nawiązania jak najściślejszych wzajemnych stosunków gospodarczych. Dzienniki zaznaczają przy tej sposobności, że w Polsce nastąpiło tak pod względem politycznym jak i gospodarczym uspokojenie i widoczny jest rozwój państwa pod każdym względem.

Niemcy w przededniu przewrotu

Berlin, 15 września. Niemiecki minister obrony krajowej Gesler wydał późnym wieczorem znamienna proklamację do Reichswehry. Minister Gesler zwraca w swojej proklamacji uwagę na powagę chwili, oraz na możliwość ewentualnych prób zakłócenia porządku publicznego i usiłowań wtrącenia Niemieę w nieszczęście. Minister wzywa przeto Reichswehrę do zachowania wierności i obrony honoru żołnierskiego, i wyraża przekonanie, że uda mu się odeprzeć w zarodku wszelkie próby zamachu z jakiejkolwiekbadź strony pochodziłyby one.

Ciężkie rozruchy w Bytomiu trwają dalej

Rozbijanie sklepów i plądrowania — Policja strzela do tłumów

Katowice, 15 września. Wolff. Z powodu napływu strejkujących do miasta Bytomia, liczba demonstrantów stale wzrasta. Rozbijanie sklepów i plądrowanie odbywa się w dalszym ciągu. Policja otrzymała posiłki. Zachodzi obawa dalszych starć. Popołudniu demonstranci usiłowali zająć ratusz, w którym znajdowało się kilka oddziałów policji bezpieczeństwa. Wywiązała się strzelanina. Pierwsze strzały padły z tłumu demonstrantów. Prawdopodobnie bedzie ogłoszony w mieście stan oblężenia.

Katowice, dnia 15 września. Wolff. W Bytomiu odbyło się wczoraj zebranie wszystkich bez wyjątku stronnictw politycznych w sprawie obecnej sytuacji. Partje lewicowe występowały z zarzutami przeciwko zachowaniu się policji bezpieczeństwa i zażądały jej odwołania. Postanowiono utworzyć komitet, złożony z przedstawicieli wszystkich partyj politycznych i stowarzyszeń zawodowych, którego zadaniem będzie okazywanie pomocy policji przy załatwianiu sporów w sklepach, oraz troszczenie się o to, aby sklepy były otwarte. Komitet ten został utworzony wczoraj i składa się z czterech członków z urzędnikiem policji kryminalnej na czele. Zebranie uchwaliło zwrócić się do kupców z apelem, aby zadowalali się mniejszym zyskiem i zaniechali drażniącego ludność podnoszenia cen na towary. Do strejku przyłączyły się jeszcze dwie kopalnie. Mimo nawoływania przywódców robotniczych do rozwagi, robotnicy zebrani na kopalni Heinisch udali się na plac Moltkego, gdzie urządzili demonstrację. **Policja usiłowała rozproszyć tłum, przyczem padły strzały. Jedna kobieta została zraniona.**

Zwycięstwo hiszpańskich faszystów

Barcelona, 15 września. Generał Primo Rivera oświadczył korespondentowi Havasa, że odjeżdża do Madrytu, celem sformowania gabinetu. Jenerał dodał przytem, że dyrektorjat wojenny w Madrycie, w skład którego wchodzą generał Davan, Sarroa, Cavalenci, Frederic i Beregger, został całkowicie zorganizowany. Primo Rivera wyraził zadowolenie z tego powodu, że udało mu się rozbudzić ducha narodowego w Hiszpanji. Generał pozostanie kilka dni w Madrycie potem powróci do prowincji Katalonji.

Giełdy zagraniczne

GIEŁDY PIENIĘŻNE.

Budapeszt, 14 września. Marka polska 0.0700—0.0865.

Berlin, 14 września. Marka polska 27.000.

Praga, 14 września. Dewizy. Amsterdam 13.38, Berlin —.—, Chrystyanja 549, Kopenhaga 613 i pół, Sztokholm 904, Zurych 603 i pół, Londyn 154, Nowy York 33.95, Wiedeń 483.50, marki niemieckie —.—, marki polskie 1.31 i trzy czwarte, Paryż 196 i trzy czwarte.

Paryż, 14 września. Czeki. Niemcy 0.000022 i pół, Ameryka —.—, Belgja 83.00, Anglja 77.95, Holandja 673 i jedna czwarta, Włochy 76.10, Szwajcarja 304 i pół, Hiszpanja 228 i pół.

Londyn, 14 września. Paryż 77.87 i pół, Holandja 11.55 i jedna czwarta, Nowy York 454.25, Hiszpanja 37.02 i pół, Włochy 102.12, Niemcy 470,000.000, Wiedeń 322.500, Bukareszt 980.

Giełdy towarowe

Nowy York, 14 września. Targ bawełny. Dowóz do portów Atlantyku i Golfu 28.000, dowóz wewnątrz kraju 35.000, wywóz do Anglji —.—, wywóz na kontynent 5000. Targ miejscowy middling 28.70. Tendencja stała.

Targ terminowy: wrzesień 27.72—27.72, październik 27.66—27.70, listopad 27.50—27.50, grudzień 27.35—27.38, styczeń 26.96, marzec 26.88—26.83, lipiec 26.28—26.30.

Nowy Orlean, 14 września. Targ bawełny. Targ miejscowy middling 27.50.

Targ terminowy: październik 26.89, grudzień 26.80, styczeń 26.61, marzec 26.55, maj 26.36.

Brema, 14 września. Targ bawełny. Fully middling good colour and stople loco za 1 kg. Notowanie przy zamknięciu targu 38,830.000.

Liverpool, 14 września. Targ bawełny. Obroty 5000. Dowóz 1.100. Targ miejscowy 17.39.

Targ terminowy: sierpień 16.36, wrzesień 15.62, październik 15.29, listopad 15.20, grudzień 15.05, styczeń 14.92, luty 14.85, marzec 14.75, kwiecień 14.69, maj 14.58, czerwiec 14.42, lipiec 14.02.

Chicago, 14 września. Giełda zbożowa: pszenica na wrzesień 99 i siedm ósmych, pszenica na grudzień 102 i trzy czwarte, kukurudza na wrzesień 84 i jedna czwarta, kukurudza na grudzień 66 i pięć ósmych, owies na wrzesień 39, owies na grudzień 39 i trzy czwarte, żyto na wrzesień 66, żyto na grudzień 68 i pięć ósmych.

Giełdy krajowe

Lwów, 14 września. Giełda. Akcje. Akc. bank hipoteczny 165—185. Przemysłowy 83—85. Browary lwowskie 1750—1865. Chodorów 1150—1200. Cegielski 140—150. Ćmielów 215—220. Gafota 30—35. Niemojewski 155. Ojkos 690—725. Parowozy 110—120. Pezet 60—65. Nafta 110—118. P. Tow. Budowlane 65—80. Rakszawa 560—610. Siersza górnicza 1100—1220. Tesp 1300—1430. Zieleniewski 1875. Tohan 68—70. (Cyfry oznaczają tranzakcje w tysiącach marek).

Lwów, 14 września. Giełda zbożowa. Żyto (z r. 1923) 445.000—455.000, jęczmień browarniany 340.000—370.000. Pomimo licznego uczestnictwa ruch słaby. Ogólny obrót około 50 tonn. Podaż mała przy silnym popycie. Usposobienie wyczekujące.

Subskrypcje ogłaszają następujące spółki:

Krakowski targ na bydło

Kraków, 15 września. — Płacono za 1 kg.: Buhaje 29000—40000, Woły 34000—42000, Krowy 24.690—42.000, Jałówki 26.340—44.000, Cielęta 41.860—63.100, Świnie żywa waga 52.000—71.000, bita waga 70.000—88.000 mkp.

Nowiny w kilku wierszach

Londyn. 15 września. Wicekról Indji rozwiązał zgromadzenie ustawodawcze, Simli, wyznaczając przytem nowe wybory na grudzień br.

Londyn, 15 września. Z Tokio donoszą: Rząd wydał dekret głoszący, że wbrew pierwotnym zamierzeniom stolicą Japonji pozostanie nadal Tokio. Miasto to zostanie odbudowane za wszelką cenę.

Londyn, 15 września. Z Meksyku donoszą, że całe południowe wybrzeże San Joze de Cabo zostało zniszczone gwałtownym przypływem oceanu. Przypuszczają, że napływ ten został spowodowany wybuchami wulkanicznymi u wybrzeży Japonji.

Moskwa, 15 września. Z Charbinu donoszą, że rząd japoński w dalszym ciągu stosuje surowe represje względem Koreańczyków, zamieszkałych w Tokio.

TELEGRAMY

Polska zmierza do powszechnego rozbrojenia

Minister Skirmunt o mniejszościach narodowych w Polsce — Sprawa Wilna definitywnie załatwiona

Genewa, 15 września. We wczorajszem swem przemówieniu, wygłoszonem na zgromadzeniu Ligi narodów delegat polski minister Skirmunt poruszył kwestję podstawy prawnej, na jakiej opiera się stosunek do Ligi poszczególnych państw do Rady Ligi nienależących. Minister oświadczył dalej, że artykuł 10 statutu ma doniosłe znaczenie i nie powinien być modyfikowany. **Mowca zaznaczył, że rząd polski popiera traktat gwarancyjny i uwydatnił zabiegi Polski w zakresie rozbrojenia**, powołując się między innemi na konferencję moskiewską oraz na współpracę na tej konferencji z państwami bałtyckiemi. Delegat polski podkreślił, że sprawy bezpośrednio obchodzące Polskę w Lidze są już przeważnie zlikwidowane. Polska zamierza obecnie współpracować w Lidze coraz czynniej także w kwestjach o charakterze ogólnym. Przechodząc do spraw polskich minister Skirmunt podkreśla pokojowe stanowisko Polski i akcję rządu polskiego, zmierzającą do przygotowania i zawierania szeregu traktatów handlowych. Minister podkreślił stanowisko Polski w zakresie spraw mniejszości, wykazując na podstawie danych cyfrowych stan szkolnictwa niemieckiego w Polsce w przeciwstawieniu do niemal zupełnego braku szkół polskich w Niemczech. Delegat polski wspomniał dalej o szkołach żydowskich a także ruskich w Małopolsce wschodniej! **W sprawie procedury w stosunku do mniejszości narodowych, mowca podkreślił konieczność utrzymania zasady lojalnego stosunku mniejszości do państwa.** Nawiązując do wczorajszej mowy delegata litewskiego Sidikauskasa, Skirmunt stwierdził, **że po uznaniu wschodnich granic Polski sprawa Wilna została definitywnie załatwiona** i wszelkie nad nią debaty mają znaczenie czysto teoretyczne. W stosunku do Litwy Polska ożywiona jest ideą pokojową i nie traci nadziei, że intencje pokojowe rządu polskiego będą wkrótce również zrozumiane przez stronę litewską. W sprawie Gdańska delegat polski podkreślił dodatni rezultat ostatnich rokowań polsko-gdańskich.

Beznadziejna sytuacja finansowa Niemiec

Niemcy muszą wstrzymać finansowanie biernego oporu w Zagłębiu Ruhry

Wiedeń, 15 września. „Neue freie Presse" donosi z Berlina: Minister skarbu dr. Hilferding wygłosił na posiedzeniu gospodarczej rady państwowej mowę, w której przedstawił beznadziejną sytuację finansową, wywołaną sprawą Zagłębia Ruhry. Hilferding oświadczył, **że prawie cała ludność Zagłębia Ruhry a także i innych obsadzonych terytorjów utrzymywana jest ze środków państwowych.** Państwo musi nietylko opłacać aprowizację, ale także dostarczać potrzebnych kapitałów obrotowych. Niczego się tam nie produkuje, a robotnicy nie pracują wcale, płaci zaś ich państwo. Także osoby należące do wolnych zawodów jak lekarze, adwokaci i funkcjonarjusze prywatni otrzymują wsparcia od państwa. Również i duże przedsiębiorstwa otrzymują wsparcia. W czasie ostatnich niepokojów sklepy żywnościowe, które były zamknięte otrzymywały odszkodowania od państwa a następnie zasiłek na otwarcie z powrotem sklepów. Tych wsparć i zasiłków państwo nie może nadal wypłacać. Dla rządu pozostała tylko jedna droga, a mianowicie zredukować wydatki na Zagłębie Ruhry. Nagłe zaprzestanie biernego oporu miałoby zgubne skutki a przedewszystkiem stworzyłoby podatny grunt dla agitacji żywiołów skrajnych i doprowadziłoby do zaburzeń, z drugiej strony rząd niemiecki uznaje jednak, że jeżeli gospodarka finansowa ma być doprowadzona do porządku, wówczas musi ustać olbrzymi wysiłek finansowy ponoszony na rzecz Zagłębia Ruhry, albowiem wydatki na Zagłębie Ruhry spowodowały obecną sytuację na rynku dewizowym.

—ooo—

Węgry chcą zawrzeć w Polską umowę handlową

Delegacja węgierska wyjeżdża do Warszawy

Budapeszt, 15 września. Na audjencji udzielonej delegacji Izby handlowej polsko-węgierskiej minister handlu Volko zapewnił, że delegaci rządu węgierskiego w najbliższym czasie mają się udać do Warszawy celem ostatecznego rozpatrzenia i uzgodnienia klauzul przyszłego traktatu. Oświadczył on, że przeszkody ku porozumieniu się widzi on po pierwsze: W tem, że Polska żąda zbyt wysokiego kontyngentu eksportowego towarów tekstylnych, po drugie zaś trudności wywożenia z Węgier większych ilości walut obcych. Minister zapewnił jednak delegację, że rząd węgierski dołoży wszelkich starań, celem wyrównania tych różnic zapatrywań i doprowadzi pertraktacje do pomyślnego rezultatu.

—ooo—

Sprawa Korfu

Rzym, 15 września. Prasa tutejsza, omawiając decyzję Mussoliniego opuszczenia Korfu dnia 27 września, zatwierdzoną przez Radę ambasadorów, stwierdza, że Mussolini w całej tej sprawie wykazał rozsądek, zgodność i umiarkowanie, płynące ze świadomości odpowiedzialności. Tylko tam, gdzie chodziło o honor narodowy, Mussolini był twardy, nieustępliwy i gwałtowny. Decyzją swoją Mussolini wykazał najlepiej wobec opinji angielskiej, że nie potrzebowała się ona tak gwałtownie niepokoić o czas trwania okupacji Korfu, która tak, jak to było zapowiedziane, okazała się istotnie czasową okupacją.

Sowiecki Berlin

Berlin, 15 września. Od dziś chleb bezkartkowy kosztuje 5 miljonów 200 tysięcy marek, bułka 280 tysięcy marek.

Wielkie mocarstwa uznają rząd grecki

Berlin, 15 września. Jak donoszą z Londynu do dzienników tutejszych, uznanie rządu greckiego przez Anglję, Belgję i Francję ma nastąpić w najbliższych dniach. Posłowie belgijski i angielski w Atenach wręczą swoje listy w dniu 17 b. m. zaś poseł francuski w dniu 20 bm.

Co słychać nowego?

Napad rabunkowy przy ulicy Siemiradzkiego

Dnia wczorajszego doniesiono, że tego dnia około godz. 6 rano miano dokonać napadu rabunkowego na mieszkanie Mosakowskiego przy ul. Siemiradzkiego l. 23. Sprawcy, według podania służącej Mosakowskiego, zapukawszy do drzwi i po otwarciu tychże przez nią, rzucili się na nią i ubezwładniwszy ją poczęli plądrować po pokojach. Czy jednak i co zostało Mosakowskiemu skradzione nie stwierdzono, gdyż tenże bawi poza Krakowem, służąca zaś tego nie umie podać, gdyż według jej podania była ona bezprzytomna. Dochodzenia policyjne w toku.

Przejechany przez pociąg

Dzisiaj rano zdarzył się na linji Szczakowa-Ciężkowice straszny wypadek. Mianowicie robotnik telegrafów pocztowych Barański Józef przejechany został przez pociąg osobowy. Koła pociągu odcięły nieszczęśliwemu jedną nogę powyżej kolan. Druga noga została w straszny sposób pokaleczona, tak że prawdopodobnie zajdzie potrzeba amputacji.

Nowoczesny Figaro w opresji

„Chodź chłopcze, dobrze się zabawimy"

Dzienniki wiedeńskie przynoszą następującą pikantną anegdotkę: W jednym z wytwornych wiedeńskich barów zjawił się onegdaj około północy 21-letni pomocnik fryzjerski, Antoni K. z młodą, bardzo elegancko ubraną kobietą. Młody, niezwykle przystojny zalotnik, zamówił kilka flaszek szampana a swojej damie kupił wspaniały bukiet róż. Młoda para bawiła się świetnie przy upajających dźwiękach cygańskiej muzyki do świtu. — Gdy zbliżyła się przykra chwila płacenia i płatniczy przedłożył rozbawionemu Don Juanowi rachunek, opiewający na 1,100.000 koron (około 4 i pół miljona marek p.), zakłopotany fryzjerczyk oświadczył, że rachunek zapłaci jego „żona", która wyszła na chwilę z lokalu. „Żona" jednakże, jak się okazało, chórzystka bez zajęcia, oświadczyła, że niema pieniędzy i że liczyła na to, iż „kawaler" rachunek zapłaci. Wobec takiego dictum fryzjerczykiem zajęła się policja. Onegdaj nie fortunny Figaro stawał przed sądem. Tłómaczył się on, że krytycznej nocy owa dama, zaczepiła go na ulicy i oświadczyła, że jest artystką i zaproponowała mu pójście do baru. Na zaproszenie to fryzjerczyk odpowiedział, że niema tyle pieniędzy, aby ponieść koszta takiej zabawy. „Dama" jednak uspokoiła go, mówiąc: „Chodź, ładny chłopcze, dobrze się zabawimy i ja wszystko zapłacę".

Na zapytanie sędziego, skruszony fryzjerczyk oświadczył, że miał przy sobie tylko 100.000 koron. Sędzia uwolnił nowoczesnego Figara od kary.

KRONIKA

Z DYPLOMACJI. Poseł finlandzki w Warszawie, p. Eryk Ehrstroem, wyjechał na 3-tygodniowy urlop, kierownictwo poselstwa objął sekretarz legacyjny, podpułkownik Konrad Ernst, jako charge d'affaires. Poseł duński, Peter Arnstaedt-Niels, wyjechał na 6-tygodniowy urlop. Poselstwem kieruje p. Wilhelm Eickhoff w charakterze charge d'affaires. Poseł Rzeszy niemieckiej, p. Rauscher powrócił z urlopu i objął urzędowanie. Zastępca dyrektora państwowego urzędu emigracyjnego,, p. Nakoniecznikow, powrócił z urlopu i objął urzędowanie.

PODZIĘKOWANIE JAPONJI ZA WYRAZY WSPÓŁCZUCIA. Pisma donoszą, że minister spraw zagranicznych otrzymał od charge d'affaires japońskiego w Warszawie pismo, w którem tenże wyraża z polecenia swego rządu podziękowanie za wyrazy współczucia z powodu katastrofy trzęsienia ziemi w Japonji.

JUBILEUSZ ARCYBISKUPA KAKOWSKIEGO. Wczoraj, jako w dniu 10-lecia zasiadania na stolicy arcybiskupiej w Warszawie, JE. kardynał Kakowski przymował życzenia. W imieniu nieobecnego w Warszawie prezydenta Rzeczypospolitej życzenia składał adjutant generalny, pułkownik Zaruski.

POTRZEBA TECHNIKÓW BUDOWLANYCH NA ŚLĄSKU. Dyrekcja kolei państwowych w Katowicach poszukuje techników budowlanych z obowiązkową znajomością języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie, do kilku nowobudujących się tam linji kolejowych. Pierwszeństwo ze względu na brak mieszkań mają samotni z odpowiednią praktyką, którzy winni nadsyłać swe podania o przyjęcie wraz z odpisami świadectw szkolnych i wykazami odbytej praktyki.

GOŚĆ CZESKI W KRAKOWIE. W ostatnich dniach bawił w Krakowie sekretarz izby handlowej w Pilźnie czeskim, dr Miroslav Blaha i zwiedzał tutejsze muzea, interesując się szczególnie zabytkami przemysłu artystycznego. Zwłaszcza z wielkiem uznaniem podnosił dr Blaha ogromną wartość artystyczną wyrobów ze szkła i kryształów w Muzeum Narodowem, stwierdzając, że godne są lepszego pomieszczenia. Gość czeski złożył w dyrekcji Muzeum Narodowego kwotę 100.000 marek na cel budowy Muzeum Narodowego.

W SPRAWIE DODATKOWYCH KOMISYJ PRZEGLĄDOWYCH. Po ukończeniu zebrań kontrolnych zostały przedłużone do dnia 24 bm. komisje przeglądowe dla tych rezerwistów z lat 1883—1894, którzy nie posiadają książek wojskowych i wezwań z formie kart powołania do wojska. Ci rezerwiści powinni się zgłaszać do odnośnych P. K. U. i tam składać swoje adresy. O ile nie uczynią tego w przepisanym dodatkowo terminie, będą uważani za uchylających się od służby wojskowej i karani według przepisów obowiązujących.

KRWAWY PORACHUNEK BANDYTÓW. Poszukiwany oddawna przez policję bandyta, Władysław Dracz, zabawiał sięwczoraj „incognito" w towarzystwie kolegów „po fachu" w szynku Wisznitzera na Grzegórzkach. Zabawa odchodziła bardzo na „gorąco", bo zakończyła się wprawieniem w ruch „majcherków". W rezultacie krwawego porachunku Dracz odniósł ciężkie ramy. „Przyjaciele" Dracza, również klijenci policji: Siwek i Kantor, zbiegli jeszcze przed nadejściem policji. Dracza opatrzyło Pogotowie ratunkowe, powierzając go następnie „czułej" opiece szpitala więziennego. Okres „rekonwalescencji" spędzi Dracz prawdopodobnie w celi więziennej.

Z KRONIKI „TOWARZYSKIEJ" DOLINIARZY. Jan Zapiórkowski, znany kieszonkowiec, został przytrzymanym, ponieważ skardł Józefowi Małeckiemu z Przegorzał na tandecie z kieszeni 1,250.000 mkp. Małecki jednak kradzież spostrzegł natychmiast i przytrzymał Zapiórkowskiego, od którego skradzione pieniądze odebrał, jego zaś oddał w ręce posterunkowego.

Franciszek Leniartek, lat 17, został przytrzymanym, ponieważ skradł z niezamkniętego mieszkania Gstawy Cypes przy ul. Brzozowej l. 6 płaszcz wartości 1,500.000 mkp.

Pod zarzutem zbrodni zgwałcenia 15-letniej dziewczyny został przyaresztowany Leon Feuerstein, lat 40 liczący.

Stanisław Seweryn, lat 18, został przytrzymanym pod zarzutem radzieży węgli z wozów kolejowych.

Stanisław Tracz, lat 33, znany włamywacz mieszkaniowy i kasowy został przytrzymanym. Tenże podejrzany jest o szereg włama mieszkaniowych, popełnionych w Krakowie.

ZŁODZIEJE NIE USZANUJĄ NAWET STRONNICTWA RZĄDOWEGO. Do zamkniętych biur „Związku Polskiego Stronnictwa Chrześcijańsko-Demokratycznego" przy ul. Andrzeja Potockiego l. 11 włamali się niewyśledzeni sprawcy i skradli maszynę do pisania marki „Irwing" Nr. 12053, wartości 35.000.000 mkp., oraz kasetkę blaszaną z kwotą około 20.000 mkp.

KRADZIEŻE I WŁAMANIA. Toli Korngold skradziono z wozu kolejowego na tut. dworcu walizę skórzaną z różnymi przedmiotami wartości 6 miljonów mkp.

Adolfowi Pfeiferowi skradziono w czasie jazdy pociągiem na przestrzeni Tarnów — Podgórze-Płaszów walizę skórzaną z garderobą i gotówką 5.000 koron czeskich oraz torbę skórzaną z dokumentami z gotówką 40,000.000 mkp.

Z niezamkniętego mieszkania Samuela Silbersteina przy ul. Józefińskiej l. 2 skradziono złoty zegarek z łańcuszkiem złotym wartości 15,000.000 mkp. Ponieważ w czasie popełneinia tej kradzieży był w mieszkaniu Silbersteina Mojżesz Waldnen, lat 19, przeto pod zarzutem tej kradzieży Waldenen został przytrzymanym.

OPERA I OPERETKA. Dziś w niedzielę wieczór Hanna Skwarcika po osiągnięciu pełnego sukcesu w sobotniem przedstawieniu „Tosca" wystąpi gościnnie w operze Verdiego „Trubadur". Partję Maurica odśpiewa Stanisław Kowalski tenor opery warszawskiej. W niedzielę popołudniu daną będzie „Frasquita" po raz ostatni z Żelską i Minowiczem, których dyrekcja korzystając z ich pobytu w Krakowie zdołała pozyskać na występ w tem przedstawieniu. Ponadto w głównych partjach wystąpią pp. Dynas, Ostrowski, Karasiński i inni.

EMANUEL FEUERMANN, światowej sławy wiolonczelista, który odniósł w zeszłym sezonie tak niebywały sukces na estradzie koncertowej, wystąpi w Krakowie tylko jeden raz, a to **w sobotę 22 bm.** w Starym Teatrze. Emanuel Feuermann wyjeżdża z początkiem października do Ameryki, dokąd pozyskany został na szereg lat.

„NIEPRZYJACIÓŁKA" Niccodemi'ego będzie najbliższą premjerą w Bagateli. Udział przyjmują czołowe siły Bagateli: pp. Kozłowska, Sznage-Audruszewska, Konecka, Hańska, Nowakowski (reżyser), Noskowski, Brzeski, Kwiatkowski, Wysocki i Zbuski. Trzy nowe wspaniałe wnętrzna pałacu Nievres zaprojektował P. T. Cybulski.

IV KLASA NA KOLEJACH. Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie ma być wprowadzona we wszystkich dyrekcjach kolei państwowych polskich taryfa IV klasy. Inowacja ta nie wpłynie całkowicie na warunki podróżnych, jadących III klasą, gdyż i dziś większość musi jeździć wagonami klasy IV.

Z kraju

ZASĄDZENIE ROZPUSTNIKA. Przed Izbą karną sądu okręgowego w Poznaniu stawał Nikodem Krzyżan, właściciel piekarni przy ul. Piaskowej 2/3. Akt oskarżenia zarzucił mu, że w pierwszej połowie r. 1923 wabił do siebie 14- do 15-letnie dziewczęta pod pozorem, że da im zatrudnienie, względnie chleb i koks. Zwabione w ten sposób usiłował nakłonić do czynów przeciw moralności, a jednę z nich Wojtkowiakównę usiołtwał zgwalcić. Trybunał uznał oskarżonego winnym z § 176/3 u. k. i zasądził na sześć miesięcy więzienia z policzeniem aresztu śledczego. Przy wymiarze kary przyjął trybunał jako okoliczność łagodzącą zepsucie moralne odnośnych dziewcząt, oraz nietrzeźwy stan oskarżonego.

STRASZNA ŚMIERĆ W TARTAKU. W tartaku górnośląskiego przemysłu drzewnego w Tarnowskich Górach poniósł śmierć ślusarz 23-letni, Klose z Bytomia. Nieszczęśliwy został pochwycony podczas smarowania maszyny, która powyrywała mu ręce, połamała nogi i żebra i zmiażdżyła głowę. Zabity znajdował się pod fundamentem maszyny i nie słyszał gwizdka sygnału maszynisty, puszczającego w ruch maszynę. Dopiero gdy maszyna zaczęła wyrzucać zakrwawione strzępy jego ubrania, zauważono wypadek. Klose pozostawił żonę, zaślubioną przed dwoma miesiącami.

REPERTUAR

TEATR MIEJSKI

(początek o godzinie $7\frac{1}{2}$)

Sobota: **„Człowiek z budki suflera"**
Niedziela o godz. 4 popoł.: **„Monstre koncert"**
wieczór: **„Człowiek z budki suflera"**

BAGATELA

(początek o godzinie 8-ej)

Sobota popoł.: **„Wiera Mircewa" (ceny zniżone)**
wieczór: **„Proces rozwodowy Pani B."**
Niedziela popoł.: **„Żabusia"**
wieczór: **„Proces rozwodowy Pani B."**

OPERA I OPERETKA

(początek o godzinie $7\frac{1}{2}$)

Środa: **„Rigoletto"**
Sobota: **„Tosca"**
Niedziela popoł.: **„Frasquita" (występ Żelskiej i Minowicza)**
wieczor: **„Trubadur" (występ H. Skwareckiej i St. Kowalskiego)**

Wiadomości gospodarcze

TWORZENIE WIELKICH KONCERNÓW PRZEMYSŁOWYCH W POLSCE. Zakłady przemysłowe w Żyrardowie przygotowywały się do znącznej rozbudowy. Wobec jednak znacznego wzrostu kosztów robocizny i materjału, zarząd tych zakładów wszedł w porozumienie z zarządem fabryki sukna w Opatówku i odstąpił tejże fabryce wszystkie swoje zapasowe maszyny wzamian za pewną ilość akcyj tejże fabryki. W ten sposób fabryka sukna w Opatówku jest w stanie znacznie się rozszerzyć, nie wydając efektywnie na swoją rozbudowę. Obecnie projektuje się utworzenie wspólngo zarządu połaczonych w ten sposób zakładów przemysłowych wyrobów włókienniczych Żyrardów—Opatówek.

PODATEK WĘGLOWY W NATURZE. Wobec tego, że w obecnej chwili pobieranie podatku za wydobywanie węgla jest bardzo utrudnione, wyłonił się w sferach rządowych projekt ściągania tego podatku od przemysłowców w naturze. Jak bowiem wykazują dotychczasowe zestawienia wpłat podatkowych przez przemysłowców węglowych, podatki od wydobycia węgla płacone są bardzo opieszale i nieregularnie, przez co z powodu szybkiej dewaluacji skarb państwa ponosi poważne straty.

Z GIEŁDY DRZEWNEJ. Ceny za metr sześcienny w tysiącach marek polskich loco stacja załadowania: dąb fornierowy 2,500, dąb na wyroby 1,500, deski dębowe stolarskie 3,500, kloce sosnowe od 25 c" i wyżej 1,000, sosna eksportowa 2,000, osika na zapałki 700, świerk papierówka 250, slipry wyrobionej 2,500, olcha na wyroby od 25 c" i wyżej 500, brzoza na wyroby od 25 c" i wyżej 450, deski 3/4×12 m., 5/4 c", 1", 2", 3", 4" 2,000, słupy telegraficzne od 8 do 10 m. od 12 c" do 19 c" 500, opał w szczapach za metr zwyczajny 200, stemple kopalniane 200, kopa szprych dla stelmachów 100, kopa dzwonna koła 130, kopa bindry miary angielskiej 200 c" 200, kubik lembry wyrobionej miara angielska 45, kopa klepki memelskiej 800, kopa dyszli furmańskich 500, bali eksportowych I klasy sosna 2,500, bali eksportowych sosnowe II klasy —.—.

RYWALIZACJA ANGIELSKO-ROSYJSKA W PERSJI. Przedstawiciel rosyjsko-perskiej Izby handlowej powrócił z podróży inspekcyjnej w Persji i na łamach „Ekonomiczoskoj Żyzni" skarży się na trudności, jakie czynią Anglicy ekspansji handlowej Rosji w Persji. Anglicy zajęli całkowicie dawniejsze placówki rosyjskie, finanse i skarb perski i posiadają obecnie potężne środki techniczne do walki z rosyjskim handlem na rynkach perskich. Anglicy przeszkadzają dalej Rosji do zawarcia układu handlowego rosyjsko-perskiego, mimo, że kupcy perscy energicznie się tego domagają. Persja przeżywa obecnie ciężkie przesilenie gospodarcze i tamtejsze sfery handlowe widzą jedyny ratunek w zbliżeniu ekonomicznem z Rosją. Anglicy i sprzedajna biurokracja miejscowa starają się utrudnić i zahamować nieuniknioną proces zbliżenia handlowego rosyjsko-perskiego.

RYNEK POŁUDNIOWO-AFRYKAŃSKI A POLSKA. Starania poselstwa polskiego w Hadze w kierunku nawiązania stosunków handlowych z południową Afryką przez Rotterdam, zdają się przybierać pomyślny obrót. Holenderska izba handlowa w Johannesburgu nadsyła prośbę o oferty na następujące artykuły z Polski: cynk i blacha cynkowa, proszek cynkowy, meble gięte, bibułka do papierosów, wyroby żelazne, drzewo i wyroby drzewne, żywe srebro ze Śląska. Co do szczegółowych warunków przy dostawie poszczególnych artykułów, należy zwrócić się do biura ekonomicznego M. S. Z. lub do wydziału handlu zagranicznego ministerstwa przemysłu i handlu. Widoki zdobycia rynku południowo-afrykańskiego o wysokiej walucie i zwolnienia się od wyłącznej zależności od rynków naszych sąsiadów nadają tej sprawie pierwszorzędne znaczenie.

UMOWA W PRZEMYŚLE METALOWYM. W dniu 11 bm. ustalono warunki płacy w przemyśle metalowym w Zagłębiu Dąbrowskiem, podnosząc mnożnik drożyźniany o 77 proc. w stosunku do płac sierpniowych.

Różne bywają kobiety...

Indyjskie podanie głosi, że bóg Twasthri, przystępując do stworzenia kobiety, znalazł się w niemałym kłopocie, albowiem zabrakło mu materjału. Wszystkie lepsze części poszły na ulepienie płci brzydkiej, skutkiem tego dla kobiety zostały tylko — „kombinacje“.

I oto dzięki kombinacyjnym zdolnościom Twasthri powstała kobieta. W skład jej weszły: okrągłe kształty księżyca, skręty węża, gibkość pnącej rośliny, drganie liścia, giętkość młodej gałęzi, jedwabistość kwiatu, lekkość pióra, błagalne oczy sarny, uśmiech słonecznego promienia, łzy chmury, szum wiatru, bojaźliwość zająca, twardość djamentu, srogość tygrysa, zimno śniegu, gadatliwość papugi i gruchanie gołębia.

I gdyby babcia — przyroda trzymała się dziś tej recepty, nie byłoby zapewne niepięknych kobiet, ale babcia-przyroda, podobnie, jak nasza monopolowa fabryka tytoniu, sprzykrzy sobie swą specjalność i często-gęsto przytrafiają się jej mniej udane egzemplarze.

Tem też należy tłómaczyć fakt, że niektóre z tych egzemplarzy zanadto są podobne do księżyca, za dużo mają łusek, posiadają twardość stuletniej wierzby, chropawość pokrzywy, ciężar tanka, groźne spojrzenie sędziego śledczego, cichy zgrzyt röntgenowskiego promienia, łzy gradowej chmury i świst ostrego przeciągu.

Reszta właściwości występuje niejednokrotnie w momentach nieodpowiednich i tak: bojaźliwość zająca, gdy trzeba pójść w nocy do spiżarni po wczorajszy kotlet dla męża, twardość djamentu, gdy chodzi o kupno brzydkiego, lecz drogiego kapelusza, srogość tygrysa, gdy mąż nie odda całego drożyźnianego dodatku, zimno śniegu, gdy córka zachwyca się utalentowanym, lecz gołym poetą, gderliwość papugi, gdy trzeba dotrzymać sekretu, a gruchanie zaczyna się wtedy, kiedy mężulka w domu niema.

Wszystkie te jednak właściwości są przed ślubem niewidoczne i dlatego kochamy się bez namysłu, żenimy z rozwagą i swój krzyż znosimy z rezygnacją.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Feliks Jabłoński.

Z Drukarni Ludowej w Krakowie.